

Podpiszemy wiedeński apel Biura Światowej Rady Pokoju

Jarosław Iwaszkiewicz

POKÓJ

Nie zstąpi na nas jak gołębica,
Ani wyniknie jak pora roku,
Ani zaplonie jak błyskawica
Na ziemi pokój.

Nie zrodzi nam się z kwiatów naręczy,
Nie na piorunie, nie na obłoku,
Nie spłynie na nas z niebieskiej tęczy
Na ziemi pokój.

Tylko się musi narodzić z woli,
Jak krew wytrysnąć z naszego boku,
Z wysiłków naszych rosnąć powoli
Na ziemi pokój.

Jak płomień buchnie z naszego trudu,
Z podanej ręki, spólnego kroku,
Z okrzyku wszystkich na ziemi ludów:
Niech będzie pokój!

Wróg musi się liczyć z siłą milionów ludzi

Szaleńczy pośpiech, z jakim imperialiści przygotowują się do nowej wojny, spowodowany jest — strachem. Odczuwają oni lęk przed stale rosnącym w siły obozem pokoju.

My wszyscy pracujemy po to, aby rosła w potęgę nasza ludowa ojczyzna. Z naszej to pracy powstał m. in. kombinat w Nowej Hucie, który dał tyle stali, ile dotychczas produkowały wszystkie huty w Polsce.

Przodujący przemysł nie tylko rozwija się u nas, ale we wszystkich krajach demokracji ludowej i w Związku Radzieckim. Postęp ten budzi wściekłość u naszych wrogów. Oni woleliby wiedzieć nas słabych i zależnych od siebie. Ale my chcemy być silni, gdyż wtedy wróg będzie się z nami liczył.

Słusznie nasz obóz jest nazywany obozem pokoju, gdyż my nie chcemy wojny. Wojna przekreśla wszystkie ludzkie marzenia, niszczy zdobycze cywilizacji, powoduje śmierć milionów ludzi. I dlatego podpiszemy apel wiedeński, aby wraz z miliardem prostych ludzi pokrzyżować zamiary imperialistów.

Ale nie tylko podpiszemy apel. O pokój będziemy walczyli przy swoim warszacie pracy. Poprzez wzmożoną wydajność,

Aby w szczęściu żyły moje dzieci

Aby w szczęściu żyły moje dzieci, z całych sił walczyć będę o utrzymanie pokoju. Moim wkładem w walkę o pokój będzie ofiarą i wydajna praca w zakładzie. Będę również okazywała pomoc młodym robotnikom, aby jeszcze lepiej wykonywały swe plany produkcyjne.

Miliony ludzi nienawidzą wojny. Nienawidzą wojny i ja, bo wiem, że szczęście budować można tylko w pokoju. Gdy zajdzie potrzeba, wszystkie siły poświęcę w obronie pokoju, w obronie mej ukochanej ojczyzny.

Z. SAWICKA
branka
ZPB im. Armii Ludowej

Miliard naszych podpisów powstrzyma rękę szaleńców

Córeczko moja...

Dorotko! Masz dopiero 4 miesiące. Matka twoja bardzo cię kocha, pielęgnuje, czuwa nad tobą. Jesteś taka malutka, dziecinna, i jeszcze nie wiesz, że są na świecie złe ludzie, którzy chcą cię zabić. Ludzie ci chcą, abyś była taka jak ty, cierpliwie głód i niewolę, ludzie ci chcą wojny.

Ale nie bój się, córeczko, i śpi spokojnie. Matka twoja wraz z wszystkimi matkami na świecie ochroni cię i twoje życie. Jest nas bardzo dużo i wszystkie złożymy podpis pod apelem pokoju. Nie chcemy wojny. Chcemy wychowywać swe dzieci na rozumnych ludzi, kochających człowieka i dla jego dobra pracujących.

ZOFIA NOWAKOWA
Łódź, ul. Piłsne 7

Nie chcę powrotu koszmarnych dni okupacji hitlerowskiej, nie chcę więcej bezrobocia, faszystów i upodlenia godności ludzkiej. Nie chcę, aby nad Birkenau, Oświęcimiem czy Treblinką znów unosiły się dymy, wieszczące śmierć tysięcy niewinnych ludzi.

Codziennie drżę o życie swych braci, przebywających w obozie w Dachau. Nie mogę im nie pomóc, gdyż sam zapędzony byłem przez okupanta do ciężkich robót.

I dlatego dziś protestuję przeciw podżeganu do nowej wojny, przeciw powtórzeniu się Hiroshimy, gdyż życie moich braci w innych krajach jest mi równie drogie. Będę żądał zniszczenia zapasów broni atomowej i wystrzymania jej dalszej produkcji. Miliard naszych podpisów — powstrzyma rękę imperialistycznych szaleńców.

Złożę swój podpis pod apelem Biura Światowej Rady Pokoju, który sprzeciwił się stosowaniu bomby atomowej i odrodzeniu hitlerowskiego Wehrmachtu. Pragnę utrwalenia pokoju dla wszystkich ludzi na świecie i dla szczę-

ścia mojego syna, aby mógł spokojnie się uczyć.

Łącząc się z nami w tej walce narody Związku Radzieckiego, Chin i krajów demokracji ludowej podpisują apel pokoju.

Będziemy walczyć, aby zachować pokój, ale w razie potrzeby wspólnie stanemy w obronie naszych granic, naszego niepodległego bytu.

J. CZERKAWSKI
pracownik Centr. Zarz. Przem.
Teren. Materiel. Budowlanych

Głos jednej z wielu

Jestem już niemłoda, mam 60 lat, ale uroczystość przyrzekam, że wytrwale walczyć będę o pokój.

Ja wiem, co to są kapitalistyczne rządy, które imperialiści chcieliby nam znów narzucić. Ohyde ich odczułam na własnej skórze. Przed wrześniem, gdy faszysty u nas rządili, poniewieralam się po świecie za kawałkiem chleba, za pracą, bo jej w Polsce nie było.

Stanowimy potęgę

Przed drugą wojną światową miałam rodziców, rodzeństwo, męża i dziecko jedynę — syna. Wojna zabrała mi wszystkich.

Moja nienawiść do tych, którzy pchają świat do nowej wojny, nie ma granic. Dlatego też pragnę z całego serca pokoju. Jestem gotowa o pokój walczyć i w razie potrzeby nie cofnąć się przed żadnym wysiłkiem, aby zapobiec wojnie.

HELENA WIADEREK
ZPB im. Dubois

Jako gospodyni domowa, zajęta codziennymi troskami, nie zawsze mam czas na regularne czytanie gazet i słuchanie radia. Ale tak, biorąc na swój prosty rozum, dochodzę do wniosku, że sprawa pokoju zwycięży. Zwycięży dlatego, że większość — takich zwykłych jak ja — ludzi na całym świecie nie chce wojny. Ale nie tylko dlatego. Związek Radziecki, Polska i wszystkie kraje demokracji ludowej stanowią wielką potęgę. Gdyby imperialiści wywołali nową wojnę, może ich tylko czekać zagłada.

Podpisałam apel Biura Światowej Rady Pokoju, bo wiem, że każdy podpis jest ważny. Wiem, że z takich pojedynczych głosów złoży się miliardowy głos protestujących, który zdłży jest przeciwnie do wojny. Nie możemy przecież patrzeć biernie na to, co się dzieje na świecie. Postanowiłam włączyć się



bardziej w nurt życia społecznego, postanowiłam działać w szeregach Frontu Narodowego, by pomagać w rozwoju gospodarczym, społecznym i kulturalnym naszego życia. W ten sposób będę umacniać potęgę obozu pokoju.

L. FISZBAJN
Łódź, Zielona 48

Nasz wkład w walkę o pokój

Pracy w kolektywie, miłości do ojczyzny i braterskiej przyjaźni dla wszystkich ludzi na świecie — nauczyłem się od towarzyszy radzieckich. Pracując w kółchozie „Stawa”, w Kraju Krasnojarskim, nauczyłem się od ludzi radzieckich nienawidzić faszystów. Ta nienawiść dodawała mi siły do walki w szeregach I Dywizji Kościuszkowskiej, w długich bojach od Lenino po Berlin. Walczyłem pod dowództwem Marszałka Rokossowskiego z faszystami hitlerowskimi, a obecnie jako przewodniczący spółdzielni produkcyjnej im. Konstantego Rokossowskiego w Srebrnej walczę o wysokie plony, o rozwój gospodarki socjalistycznej, o dobrobyt.

Wszyscy pragniemy pokoju i w codziennej pracy dajemy tego dowody. Wszyscy członkowie naszej spółdzielni pracują szczerze. Każda praca wykonywana jest sumiennie, bo rozumiemy, że to dla naszej wspólnej dobra, dla lepszej przyszłości. Pracy mamy dużo, trudności też nie ma. Użytkujemy jednak dobre wyniki i z każdym dniem umacnia się nasze zespolone gospodarstwo.

Rozwija się nasza hodowla. Posiadamy 44 sztuki trzody chlewnej, w tym 7 macior zarodowych i knura, dużo prosiąt i kilka tuczników. Spośród 30 sztuk bydła mamy 13 krów dobrych mlecznic, 9 jałówek, 6 cieląt i 2 buhaje. Zapewniliśmy dobre warunki dla rozwoju produkcji roślinnej i zwierzęcej. Zbudowaliśmy dużą nowoczesną oborę, w której pod opieką Wojciecha Bukowskiego rozwija się hodowla bydła. Trzoda chlewna opiekuje się Józef Lisia. Baza paszowa zabezpieczona należycie.

Mamy jeszcze pół silosu wyłoków, a drugie pół — liści buraczanych oraz 10 q buraków pastewnych. W dużym, nowoczesnym urządzeniu epichru magazynier Czesław Skirzyński przygotował już kwalifikowane nasiona do siewu wiosennego. Oprócz tego dostarczymy innym rolnikom około 40 q pszenicy jarej i ta-

ką samą ilość wyki. Do siewu jesteśmy więc w pełni przygotowani.

W każdym zakątku naszej spółdzielni trwa wyżywiona praca. W dużej cieplarni aż zielono od nowalich i młodych pomidorów. Ogrodnictwem kieruje fachowiec — Władysław Nowak. Dla robotników Łódź dostarczyliśmy już ponad trzy tys. główek szalaty, kilkadziesiąt kilogramów rabarbaru, a na początku maja dostarczymy pierwsze pomidory.

Plany na przyszłość mamy szerokie. Na polach musimy założyć 20 tys. sztuk dren, mamy zamiar wybudować kuznię, warsztat ciesielski i stodołę. Co rok wybudujemy jedną z zaplanowanych 8 cieplarni.

Nasze dotychczasowe osiągnięcia gospodarcze i plany na przyszłość to najlepszy dowód, że pragniemy pokoju. Imperialiści amerykańscy, jak tonący brzytwy, chwytają się wojny. Czynią to dlatego, że grunt usuwa im się spod nóg, spodziewają się, że wojna zapewni im sukcesy. Zapomnieli już o skutkach minionej wojny. W zasklepieniu nie widzą, że miliony mas obywateli stanowią niezwyciężoną siłę. Tak jak pracujemy szczerze, żeby wzmacniać gospodarstwo nasz kraj, tak potrafimy, gdy zajdzie potrzeba, skutecznie go obronić.

Nasze dotychczasowe osiągnięcia gospodarcze i plany na przyszłość to najlepszy dowód, że pragniemy pokoju. Imperialiści amerykańscy, jak tonący brzytwy, chwytają się wojny. Czynią to dlatego, że grunt usuwa im się spod nóg, spodziewają się, że wojna zapewni im sukcesy. Zapomnieli już o skutkach minionej wojny. W zasklepieniu nie widzą, że miliony mas obywateli stanowią niezwyciężoną siłę. Tak jak pracujemy szczerze, żeby wzmacniać gospodarstwo nasz kraj, tak potrafimy, gdy zajdzie potrzeba, skutecznie go obronić.

W walce o to najwyższe dobro ludzkości, o prawo do życia, spłatają się dłoń wszystkich uczciwych ludzi. Każdy z nas potrafi uczciwie, dla dobra przetrwania ludzkości, poświęcić swoje życie. My wiemy, dlaczego panowie z Wall-Street dążą do wojny. Oni patrzą na ludzką tragedię z wysokości góry złota. Ezy matki, która utraciła dziecko, gruzy spalonych miast mają dla nich tylko jedno znaczenie — jeszcze kilka dolarów w kieszeni.

Nadszedł czas, kiedy zakazu wojny trzeba domagać się głośno, stanowczo, niezlomnie. Nie wystarczy chcieć pokoju. Pokój należy wywalczyć!

Dlatego nie chć wojny ja, uczennica?

Okupację niemieckich faszystów pamiętam dobrze, choć byłam wówczas malutką i niewiele rozumiałam. Pamiętam dalekie strzały w lasach, gdy faszysty urządzali obławy na tych, którzy zdołali zbiec z transportu. Wiem, że matka często nie

JAN GRUSZKA
przewodniczący
spółdzielni produkcyjnej w Srebrnej
pow. Łódź

Z listów do redakcji

W jednym szeregu

Nasza redakcja otrzymuje codziennie wiele listów w sprawie apelu Biura Światowej Rady Pokoju. Z każdym dniem rośnie ich ilość. Są to indywidualne wypowiedzi, a także sprawozdania z zebrań i wieców. Często są wśród nich odpisy listów wysyłanych przez polskich robotników do towarzyszy za granicę. W listach tych polscy robotnicy wyrażają swe poparcie dla hasel zawartych w apelu wiedeńskim, wyrażają swoją głęboką nienawiść do amerykańskich imperialistów i do zachodnio-europejskich podżegaczy wojennych, odbudowujących hitlerowski Wehrmacht. Robotnicy polscy dzielą się z robotnikami Francji, Niemiec i innych krajów swoimi doświadczeniami, piszą o osiągnięciach i sukcesach w pracy, o rozwoju społecznym, gospodarczym i kulturalnym naszej ojczyzny. W listach do towarzyszy z innych krajów szczególnie mocno brzmią słowa o solidarności polskich mas pracujących z klasą robotniczą całego świata w walce o utrzymanie pokoju.

Oto, co pisze np. załoga Zakładów Wytwarzających Wylaczników Niskiego Napiecia A-2 w liście do niemieckich towarzyszy z Pforzheim w Niemczech zachodnich:

„Towarzysze! Pokojowe współistnienie naszych narodów jest dziś obiektywną możliwością i od nas samych zależy, czy w jakim stopniu my tę możliwość przekształcimy w realną rzeczywistość. Drogie są nam nasze miasta, kultura i narodowe bogactwa zdobyte pracą naszych rąk. Walka o pokój jest wspólną walką robotników naszego i Waszego zakładu. Dlatego zwracamy się do Was, drodzy Towarzysze, z apelem, abyście włączyli się do swia-

tego ruchu obrońców pokoju poprzez powszechne podpisywanie apelu wiedeńskiego”.

Robotnicy zgromadzeni na zebraniu w ZPW im. Bartłomieja wypowiedzieli się zdecydowanie za podpisaniem apelu i wysłali list do więźniarzy francuskich, wzywając ich do solidarności walki przeciwko układowi paryskiemu. W liście tym czytamy:

„W walce przeciwko odbudowie militarystyki niemieckiego narodu francuscy, jak i niemieccy patriotów mogą liczyć na pełne poparcie i całkowitą solidarność wszystkich polskich bojowników o pokój. Na poparcie całego narodu polskiego. Uchwały Światowej

Federacji Związków Zawodowych i Biura Światowej Rady Pokoju wskazują nam na konieczność zjednoczenia naszych sił w walce o pokój”.

A oto inne rezolucje. Załoga ZPB im. Harnama w Łodzi pisze do Komitetu Zakładowego Zakładów Przędzki Bawelnianej F. Faldole w Belfort (Francja):

„Założa naszych zakładów w pełni doceniają ogromne znaczenie apelu Światowej Rady Pokoju jest przekonana, że przy jego podpisywaniu nie zabraknie także nikogo z Was”.

Robotnicy polscy w listach i rezolucjach wyrażają pełne poparcie dla walki mas pracujących całego świata o pokój, wolność i sprawiedliwość. W prostych, ale mocnych słowach podkreślają, że ich wola walki o pokój nie wynika z obawy przed imperializmem. Świadczy o tym m. in. rezolucja robotników Piotrkowskich Zakładów Przemysłu Bawelnianego im. Nowotki, której fragment przytaczamy na zakończenie:

„Polityka agresywnych sił militarystycznych narzuca naszym narodom, Styszelim już wiele pogrzebów, lecz naród polski nie należy do bojaźliwych i nikt nie zdoła nas zaskarżyć. Od nas, prostych ludzi, od naszej pracy i walki zależy, aby nie dopuścić do nowej połozi wojennej”.

JANINA WOJTACHNIO
uczennica X kl.
Pełna Szkoła i Uję
w Koluszach

przychodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-



J. Szewczyk uczy młode tkaczki nowego zawodu.

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził

przechodziłam do fabryki w tego pokoju będziemy bronić jedwabnych pończochach, ale ze wszystkich sił. Będziemy walczyć przeciw wojnie, przeciw stosowaniu broni atomowej. Będę uczyła młodzież ko-

placki kartoflane pieczone na płycie kuchennej, bo na chleb nie starczało. Opowiadałam więc młodzieży, która nie pamięta tych czasów, jak to ustrój kapitalistyczny rodził